

Poznańskie Targi Książki 2026

„Lustro Marii” Adama Węglowskiego to temat spotkania Dyskusyjnego Klubu Książki w marcu.

Takiej Marii Skłodowskiej nie znaliście. Przyszła noblistka dorasta w czasach, gdy wielu naukowców wierzy jeszcze w hipnozę i spirytyzm. Ona sama też zostanie wystawiona na próbę.

Genialna dziewczyna chciałaby pokonać czas i zajrzeć w przeszłość, by spełnić swoje największe marzenie: znów zobaczyć matkę. To wpłące szesnastoletnią Marię w mroczną aferę związaną z tajemniczym wynalazcą badającym lustra... A wszystko to w pełnej kontrastów Warszawie z czasów "Lalki", gdzie widać obok siebie piękno i niesprawiedliwość, bogactwo i nędzę, carskie wojska i polskich patriotów, obłąkanych ezoteryków i zrewoltowanych studentów, bandytów i pięknoduchów. Kiedy dorośnie, Skłodowska wprowadzi świat w nowocześnieść. Kończąc gimnazjum, w 1883 roku, znalazłaby wspólny język z dzisiejszymi nastolatkami: zamknięta w sobie, nienawidząca szkolnego terroru, zmęczona oczekiwaniami rodziny, żyjąca pod ciągłą presją. Przecież jest genialna, więc zawsze powinna być najlepsza, pierwsza, wyjątkowa! Fotograficzna pamięć przydaje się w nauce, jednak szczęścia nie daje, Nie pomaga przezwyciężyć żaloby, zwalczyć kompleksy, znów wierzyć, szczerze kochać. Genialne zdolności nie zapewnią Marii nawet studiów, ponieważ w tych czasach uniwersytety w Imperium Rosyjskim są przeznaczone tylko dla mężczyzn. Czasem Maria podłożyłaby pod ten świat bombę albo rozbiłaby go jak lustro...
